

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
RODZINY
(NR 5)
z dnia 8 lutego 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw rodziny (nr 5)

8 lutego 2023 r.

Podkomisja stała do spraw rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Ewy Kozaneckiej (PiS)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zapoznanie się z informacją na temat wsparcia pracujących rodziców na przykładzie zmian w Kodeksie pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anita Czerwińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Witold Solski** przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych wBREw.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Korzewicz**, **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Szanowni państwo, witam wszystkich bardzo serdecznie na podkomisji stałej do spraw rodziny. Witam na naszym spotkaniu panią minister Anitę Czerwińską wraz ze współpracownikami. Witam panią Agnieszkę Wołoszyn, zastępcę dyrektora w Departamencie Prawa Pracy. Witam panią Mirosławę Brzostek-Kleszcz, zastępcę dyrektora w Departamencie Prawa Pracy. Witam panią Bożenę Lenart, głównego specjalistę ds. legislacji w Departamencie Prawa Pracy. Witam panią Małgorzatę Podgórską, naczelnik wydziału legislacji w Departamencie Prawa Pracy. Witam panią poseł, witam bardzo serdecznie gościa naszej podkomisji, którym jest pan Witold Solski, przewodniczący Komisji Krajowej Związku wBREw. Witam pana bardzo serdecznie. Witam państwa z obsługi podkomisji.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Przypomnę, że tematem naszego spotkania jest zapoznanie się z informacją na temat wsparcia pracujących rodziców na przykładzie zmian w Kodeksie pracy. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że podkomisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia. Przechodzimy zatem do jego realizacji. Pani minister, bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Anita Czerwińska:

Bardzo dziękuję. Miło mi znaleźć się w tym zacnym, choć nieco wąskim gronie. Przedstawię państwu i omówię projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw zawartych w druku nr 2998. Ten projekt ma na celu przede wszystkim wdrożenie do polskiego porządku prawnego między innymi postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 20 czerwca 2019 roku w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylającej Dyrektywę Rady 2010/18/UE.

Dyrektywa ta ma na celu osiągnięcie równości kobiet i mężczyzn pod względem szans na rynku pracy i traktowania w miejscu pracy poprzez ułatwienie pracownikom będącym rodzicami lub opiekunami godzenia życia zawodowego z życiem rodzinnym. Jedną z najważniejszych zmian wprowadzanych do Kodeksu pracy jest wprowadzenie indywidualnego prawa do urlopu rodzicielskiego dla pracownic i pracowników. Łączny wymiar tego urlopu dla obojga rodziców będzie wynosił do 41 tygodni w przypadku urodzenia

jednego dziecka, przy jednym porodzie, albo do 43 tygodni w przypadku porodu mnogiego. Natomiast w celu uwzględnienia szczególnych potrzeb rodziców dzieci ciężko chorych, łączny wymiar urlopu dla obojga rodziców takich dzieci będzie o 24 tygodnie dłuższy, czyli będzie wynosił do 65 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka, a jeżeli będą to na przykład bliźnięta, to do 67 tygodni.

Jednocześnie w ramach wyżej wymienionego wymiaru urlopu rodzicielskiego wprowadzona zostanie nieprzenoszalna część tego urlopu w wymiarze do 9 tygodni dla każdego z rodziców. Oznacza to możliwość skorzystania przez każdego z rodziców z maksymalnie 32 do 34 tygodni tego urlopu, tak jak jest obecnie, a w przypadku rodziców dzieci ciężko chorych 56 do 58 tygodni.

Dodatkowo prawo do urlopu rodzicielskiego zostanie uniezależnione od pozostawiania matki dziecka w zatrudnieniu – ubezpieczeniu w dniu porodu. Oznacza to, że ojciec dziecka będzie mógł skorzystać z urlopu rodzicielskiego, mimo że matka dziecka w dniu porodu nie pozostawała w stosunku pracy czy ubezpieczeniu chorobowym, co obecnie nie jest możliwe.

Projekt ustawy wprowadza także urlop opiekuńczy w celu zapewnienia osobistej opieki lub wsparcia osobie będącej krewnym lub pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym, która wymaga opieki lub wsparcia z ważnych względów medycznych, bez zachowania prawa do wynagrodzenia za czas tego urlopu. Urlop ten będzie przysługiwał pracownikom w wymiarze 5 dni.

Wprowadzone zostanie również zwolnienie od pracy z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, jeśli jest niezbędna natychmiastowa obecność pracownika. Zwolnienie to będzie przysługiwało w wymiarze 2 dni albo 16 godzin w roku kalendarzowym. Za czas tego zwolnienia pracownik zachowa prawo do połowy wynagrodzenia.

Kolejnym istotnym rozwiązaniem jest umożliwienie szerszego stosowania elastycznej organizacji pracy. Celem jest zwiększenie uprawnień polegających na dostosowaniu przez pracownika jego organizacji pracy do indywidualnych potrzeb, w tym poprzez pracę zdalną, elastyczne rozkłady czasu pracy takie jak ruchomy czas pracy, indywidualny rozkład czasu pracy, weekendowy system pracy, system skróconego tygodnia i przerywany czas pracy, a także pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy. Możliwość szerszego korzystania z takiej elastycznej organizacji pracy będzie przysługiwała rodzicom opiekującym się dzieckiem do lat 8 oraz opiekunom, to jest pracownikom zapewniającym opiekę lub wsparcie krewnemu lub osobie zamieszkującej z pracownikiem w tym samym gospodarstwie domowym, którzy wymagają opieki lub wsparcia z poważnych względów medycznych. Odrzucenie wniosku o elastyczną organizację pracy będzie wymagało przedstawienia przez pracodawcę pisemnego uzasadnienia.

W zakresie urlopu ojcowskiego zostanie skrócony okres, w którym będzie możliwość skorzystania przez pracownika, ojca wychowującego dziecko, z tego urlopu z 24 do 12 miesięcy od dnia urodzenia dziecka. Celem tego urlopu jest nawiązanie więzi ojca z dzieckiem w jak najszybszym okresie po narodzinach dziecka. Analogicznemu skróceniu ulegnie okres na skorzystanie z urlopu ojcowskiego przez pracownika, który przysposobił dziecko w ustawowo określonym wieku.

Kolejną istotną zmianą, jaką wprowadza ten projekt, jest wprowadzenie zakazu prowadzenia wszelkich przygotowań do zwolnienia pracowników, jak również wypowiedziania i rozwiązywania stosunku pracy w okresie ciąży, w okresie urlopu macierzyńskiego, a także od dnia wystąpienia przez pracownika z wnioskiem o udzielenie urlopu związanego z rodzicielstwem do dnia zakończenia tego urlopu i urlopu opiekuńczego oraz skorzystania z takiego urlopu, a także z powodu wystąpienia z wnioskiem o elastyczną organizację pracy. Wydłużony zostanie również z 4 do 8 roku życia wiek dziecka, do ukończenia którego pracodawca może polecić pracownikowi, tylko za jego zgodą, pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej, zatrudniać w systemie przerywanego czasu pracy oraz delegować poza stałe miejsce pracy. Proponuje się, by projektowana ustawa weszła w życie po upływie 21 dni od jej ogłoszenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję pani minister. Otwieram dyskusję. Czy są pytania do pani minister w tym zakresie ze strony pań posłanek?

Posel Katarzyna Kotula (Lewica):

To znaczy nie, teraz już zupełnie poważnie. Świetnie, że jest ta ustawa wdrożeniowa i tutaj się co do tego zgadzamy, że dobrze, że jest i że tam są dobre rozwiązania. Jedyne o co ja się martwię, to o co wczoraj pytałam, czy będą kampanie społeczne? Bo to jest to, czego mi bardzo brakuje i mówię to zupełnie poważnie, obserwując na przykład to, w jaki sposób wdrażany był model partnerski. Mam takie poczucie, że to trzeba jednak trochę popchnąć jakąś dobrą kampanią i tutaj chyba też się zgodzimy z panią minister, prawda?

Sama osobiście mówię to otwarcie, że korzystam z takiego modelu od dobrych 27 lat i widzę też na przykład jak ten model działa w Niemczech. Mieszkam na granicy polsko-niemieckiej, w województwie zachodniopomorskim, nasza społeczność bardzo mocno się przenika i tam te zmiany zaszły dużo wcześniej i one są z korzyścią dla wszystkich, także dla dzieci. To jest oczywiste, więc możemy dyskutować o tym, czy program 500+ zabrał kobiety z rynku pracy, czy ich nie zabrał, ale warto żebyśmy faktycznie patrzyli na te dobre rozwiązania, które są w innych państwach, tam gdzie to się sprawdziło. Tutaj jestem pewna, że potrzebna jest jakaś taka ogólnospołeczna kampania, ale też jako była nauczycielka z dwudziestopięcioletnim stażem będę się upierać, że musimy pomyśleć nad tym też w kwestii edukacyjnej...

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Naprawdę?

Posel Katarzyna Kotula (Lewica):

Naprawdę. Dziękuję pani minister, przyjmuję to jako komplement, ale jestem w depresji pourodzinowej, więc nie rozmawiamy o tym. Co roku tak jest, potem mija. Na 10 miesięcy jest spokój.

Myślę sobie, że fajnie by było, gdybyśmy podeszli do tego tematu bardzo poważnie i gdzieś tam jednak te treści przenikali także w edukacji. Myślę, że to jest potrzebne. Potrzebna jest nam dobra kampania społeczna. Wiele państw przy okazji tej dyrektywy work-life balance prowadziło takie fajne kampanie, sama analizowałam kilka z nich, więc będę czekać na to, że będzie jakaś propozycja, bo wczoraj nie otrzymałam od pana ministra Szweda na to odpowiedzi. Biegłam za panem ministrem w innej sprawie i już o to nie zapytałam. Nie było jasnej deklaracji, ale liczę na to, że pani minister nam powie, że będzie taki plan, tak żeby były kampanie informacyjne, edukacyjne, zachęcające polskich ojców, polskich mężczyzn do tego, żeby polskie dzieci mogły z tego skorzystać. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście na tę sprawę można spojrzeć w różny sposób, bo dla jednych ten projekt będzie wybijał te kwestie równościowe kobiety i mężczyźni, ale też myślę, że dla wielu będzie też to, o czym wspomniała pani poseł, czyli dobro dziecka, bo rzeczywiście chodzi tutaj też o to, żeby dziecko nawiązywało więź z ojcem, żeby oboje rodziców mogło zajmować się dzieckiem i nim opiekować. Te równościowe kwestie też są bardzo istotne i na pewno można powiedzieć, że jest to spełnienie obecnych i aktualnych wyzwań. Czyli jesteśmy tutaj zgodni co do tego, że jest to bardzo potrzebne.

Jeśli chodzi o kampanię, to oczywiście trudno mi się tutaj wypowiadać, bo jak pani poseł wie, jestem w zastępstwie, to jest część, która podlega panu ministrowi Szwedowi, ale generalnie co do zasady my wszystkie projekty, właściwie każdą rzecz, którą robimy w ministerstwie, obudowujemy komunikacyjnie – na naszych stronach internetowych są informacje, często towarzyszą temu także takie projekty wideo w mediach społecznościowych. Co do tej konkretnej kwestii, to tak jak mówię, nie chciałabym się wypowiadać, natomiast oczywiście przekażę te informacje. Moim zdaniem jest jak najbardziej słuszne, żeby tę sprawę rzeczywiście nagłośnić i uświadomić społeczeństwu, obywatelom, że mają taką możliwość. Nawet jeśli mają już tę informację, to być może jako ministerstwo rodziny możemy z tym wystąpić po prostu zachęcając. Chodzi o zachętę.

Nie samą informację, ale też zachętę, żeby taki model się po prostu przyjął. Tak że jak najbardziej przekażę to. Jeżeli będę miała informację, to oczywiście przekażę pani poseł, jakie są plany.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Bardzo się cieszę. Bardzo dziękuję pani minister i wiem, że to właśnie nie jest do końca w pani kompetencji, ale jeśli będzie taka informacja, jeśli będzie też potrzeba przekazania jakichś dobrych wzorców, to jestem bardzo za tym. Tu, w takim mniejszym gronie, mogę sobie pewnie pozwolić na taki żartobliwy ton, że kiedy na przykład dość intencjonalnie mówimy z mężem, że ja nie gotuję, to ludzie zastanawiają się, jak nasze dziecko przeżyło? Tak, bo 20 lat temu powiedziałam, że nie potrafię gotować i twardo się tego trzymam. Oczywiście potrafię, natomiast czasami specjalnie robimy to tak, żeby sprawdzić, jakie są nastroje czy też emocje osób, które żyją w może mniej partnerskich związkach, ale jest wiele świetnych kampanii, które pokazują, że jeżeli jesteś mężczyzną, który potrafi odkręcić i przykręcić koło, czy też zmienić oponę, to pewnie możesz też kupić patelnię i zrobić naleśniki. Pani minister, akurat ja to wszystko robię, więc to już jest na inne posiedzenie.

Bardzo na to liczę, dlatego że jeżeli nie ma tych mechanizmów, o których mówiłyśmy, jeszcze mocniej wybijających mężczyzn, bo jeśli nie będą chcieli, to faktycznie popatrzą na to i rozumiejąc te mechanizmy, niestety pewnie ten odbiór społeczny będzie taki, że ten mężczyzna ma mniej i jemu to się nie opłaca, więc kobieta pójdzie, to może dobre kampanie społeczne ich do tego zachęca. Mówię tutaj absolutnie i zdecydowanie pod kątem dobra dziecka. Mówię to też jako pedagog, że to jest najważniejsze – zaangażowanie obojga rodziców na pierwszym, początkowym etapie jest kluczowe do tego, żeby utworzyć tę więź, a nie żeby czekać 2 lata, co niestety pokazują badania, że w Polsce jest tak, że ojcowie mają poczucie, że więź z dzieckiem można, tu mówię jako językoznawca, mieć wtedy, kiedy dziecko mówi, co jest nieprawdą. Tak więc może angażujemy ich w tym wczesnym etapie. Dobrze, to wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję. Proszę pani minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Z takich obserwacji wydaje mi się, że jednak ten model się zmienia. Widzimy coraz więcej panów prowadzących wózki z zupełnie małymi dziećmi, nawet takich, którzy noszą dzieci w chustach, tak że myślę, że Polacy zdecydowanie chcą uczestniczyć w pierwszym czasie po narodzinach. Myślę, że to się zmienia i to zawsze jest proces, bo rewolucji się nie robi.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Stąd mówię, że te kampanie to jest proces. Nie zmusimy ich, ale możemy spróbować zachęcić, zaciekawić, że na przykład można umieć wykąpać dziecko w pierwszym tygodniu życia. Dla niektórych to wciąż jest odkrywcze, ale jednak dwie ręce są.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję. Czy ze strony pań poseł są jeszcze pytania? Nie słyszę, zatem o głos prosił tutaj pan Witold Solski, przewodniczący Komisji Krajowej Związku wBREw. To jest ogólnopolski związek zawodowy samozatrudnionych. Proszę bardzo.

Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych wBREw Witold Solski:

Dzień dobry, dziękuję za udzielenie głosu. Pani przewodnicząca, pani minister, pani poseł, szanowni państwo, poproszę państwo o wsparcie. Procedurą, która jest przeznaczona i wymyślona dla petycji, złożyliśmy wniosek, który jest aktualnie procedowany. Skutkiem tego wniosku będzie uwzględnienie w implementacji dyrektyw grupy samozatrudnionych. W mojej opinii dołączenie samozatrudnionych do beneficjentów zmian, o których pani minister tak pięknie powiedziała, może przysporzyć kilkaset tysięcy

głosów w każdych wyborach. Bardzo państwa proszę o to, byście się państwo nad tym zastanowili.

Generalnie petycja odnosi się do czegoś takiego, by również samozatrudnionych objąć tymi beneficjentami w oparciu o bardzo proste rozróżnienie – przypisy w języku angielskim rozróżniają work and employment, a w języku polskim mamy pracownik i pracodawca i proszę, abyśmy tę niedoskonałość złączyli. Pozwolę sobie także przekazać pani odpis tej petycji z prośbą o życzliwe potraktowanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani minister, proszę.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Na wstępie przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że nasza praca w ministerstwie, także panie, które tutaj pracują, proszę pana, nie pracujemy dla głosów, tylko pracujemy, żeby polskim rodzinom żyło się lepiej i żeby podnosić jakość życia.

Natomiast jeśli chodzi o tę kwestię, to może ja przekazać głos pani dyrektor. Bardzo bym prosiła o wyjaśnienie.

Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych wBREw Witold Solski:

Czy w takiej sytuacji mogę jeszcze jedno zdanie? Jeśli to państwa dotknęło, to są po prostu rozpaczliwe próby. Od 30 lat półtora miliona ludzi, głosów pozbawionych możliwości zwrócenia na siebie uwagi. Nie mówiłem tego po to, by paniom sprawić przykrość. Używamy po prostu wszystkich argumentów, żeby ktoś nas zauważył. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Proszę panią dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Pracy MRiPS Agnieszka Wołoszyn:

Dziękuję bardzo. Ja tylko króciutko. Jeżeli samozatrudniony jest ubezpieczony, to oczywiście nie ma prawa do urlopu sensu stricto, bo nie jest pracownikiem, ale przysługuje mu zasilek macierzyński przez okres odpowiadający urlopowi macierzyńskiemu czy rodzicielskiemu. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych wBREw Witold Solski:

Z pewnością nie mamy prawa do wakacji, ale nie będziemy w tej sytuacji szukali rozwiązań tego, jak jest. Recenzje rzeczywistości znamy z realnej gospodarki. Prosimy o umieszczenie nas także wśród beneficjentów implementowanych dyrektyw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze pani minister bądź panie z ministerstwa chciałyby się odnieść? Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Ja tylko jeszcze powiem, bo rozumiem, że pana postulat dotyczy czegoś znacznie szerszego? Pan generalnie chciałby zmian w Kodeksie pracy dotyczących w ogóle definicji pracownika samozatrudnionego, tak? Oczywiście jak najbardziej szanując pana działania, to jednak chyba nie przy okazji tego projektu. To nie do tego projektu, bo pan proponuje bardzo szeroką zmianę, właściwie przedefiniowanie w ogóle pojęcia pracownik? Tak, jeśli dobrze zrozumiałam?

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Proszę bardzo.

Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych wBREw Witold Solski:

Pani minister, z ogromną wnikliwością natychmiast trafiła pani w sedno zagadnienia. Idea jest taka, by zamienić pojęcie pracownika z pracodawcą, zostawiając pojęcie pracownika jako przestrzeń zawężoną do świadczącego pracę w oparciu o umowę o pracę. Oczywiście nie jest to postulat, który może być uwzględniony w tym procesie. W kolejnych

procesach, z poszczególnymi, innymi, kolejnymi dyrektywami być może się uda. Jeśli nie w tym roku, to może w przyszłym. To jest jedyna prośba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są tutaj jeszcze pytania? Może państwo z ministerstwa? Pani minister, czy chciałaby się pani jeszcze odnieść, czy już nie? Myślę, że sytuacja została już wyjaśniona.

Sekretarz stanu w MRiPS Anita Czerwińska:

Doceniam pana niezłomność i popieramy pańskie działania. Jest to jednak zmiana systemowa.

Przewodnicząca poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Zatem jeżeli nie ma już więcej pytań, to zamykam dyskusję i zamykam posiedzenie. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za udział, pani minister, paniom z ministerstwa, paniom poseł. Dziękuję bardzo panu. Do zobaczenia na kolejnym posiedzeniu, dziękuję.